KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Września,
SOBOTA.
ROK 1830.

№ 250.

WSPOMNIENIA.
Zgon Adama Czarnkowskiego Woiewody Łęczyckiego 1627.

Dozór Instytutu *moralnie zaniedbanych Dzieci* urządziwszy Dom na ten cel za rogatkami Wolskiemi nabyty, ogłasza niniejszem, że zaczyna przyjmować wychowańców do tego Instytutu. O zamiarach zaś iakie sobie Dozór założył, można powziąść wiadomość z następuiących przepisów. Instytut dla moralnie zaniedbanych dzieci, zakłada sobie za cel iedyny, przywieść do skutku moralną poprawę dzieci, które dały dowody wielkiego zepsucia, przez dopuszczenie się kary godnych czynów, i które nadal zapowiadaią Towarzystwu szkodliwych przestępców, gdyby wcześnie nie zwrócono ich na drogę obowiązków i cnoty. Stosownie do powyższej zasady przyjmowane będą do do Instytutu tylko: 1) Dzieci, niemniej iąk lat 7, a niewięcej iak 15 wieku liczące, a podług tego prawidła, 2) Małoletni winowajcy, stosownie do przepisów arty: 238 Kodexu Karnego dla zbyt młodego wieku do domowego skarcenia odesłani, a to wrazie gdy nieoświecenie i niemoralność Rodziców niedaią żadnej rękojmi, iż to skarcenie nastąpi i skutkować będzie. 3) Dzieci dla tułactwa, żebractwa, występnego próżnowania, i rozpusty, przez *Policją* przytrzymane. 4) Dzieci przez Rodziców dla wielkiego zepsucia i bezskuteczności domowego karcenia do Instytutu za opłatą oddane. W każdym razie nazwiska wychowańców Instytutu będą zataione. Dozór Instytutu sam tylko względem przyięcia oddawanego na poprawę dziecka stanowi. Władza lub osoba prywatna chcąca umieścić Dzieci w Instytucie, zgłosi się w tej mierze do Członka Dozoru L. A. *Dmuszewskiego* upoważnionego do tego, i załączy metrykę urodzenia dziecka i dowody popełnione przez nie, zdrożności lub złe sprawowanie się, tudzież bezskuteczności domowego skarcenia. Jeżeli dziecię na stałego wychowańca Instytutu ma być przyięte, Rodzice lub Opiekunowie obowiązani będą podpisać ugodę z Dyrektorem Instytutu i złożyć ustanowioną przez Dozor opłatę od wychowańca przyiętego. Względem dzieci przyiętych do Instytutu na stałych wychowańców, wszelako władza tak Rodzicielska iak Opiekunów, wyłącznie na Dozor Instytutu przechodzi i nie będzie wolno ani Rodzicom ani Opiekunom przez czas zostawania dzieci w Instytucie mieszać się do sposobu ich prowadzenia i wychowania. Dozor Instytutu nawet po wyjściu stałego wychowańca, wglądać będzie drogą Policyjną w iego postępowanie dla przekonania się o skuteczności poprawy. Inne warunki przyięcia, iak równie przepisy względem troskliwego postępowania z przyiętemi do Instytutu dziećmi, ku zwroceniu ich na drogę moralności i cnoty, u Członka do przyjmowania podań upoważnionego przejrzane być mogą. Nadmienia się wreście, że Członek Dozoru *Dmuszewski* przeznaczył czas między 7mą a 8mą godziną zrana, w którym zgłaszania się z dziećmi do Instytutu przyjmować będzie. —Warszawa 14 Września 1830. Prezes Dozoru *Skarbek*. Sekretarz *Chorbowski*.

(Artykuł nadesłany). — Od czasu zaprowadzenia Reformy w *Polsce*, Nabożeństwo

wobu wyznaniach tak *Ewangelicko-Augsburskim*, iakoteż *Ewangelicko-Reformowanym*, odbywało się w ięzyku *Polskim*. Dotąd ieszcze słyną zaszczytnie wzorowe mowy i nauki Xiędza *Węgierskiego* Pastora Kościoła reformowanego Gminy *Krakowskiej* i wielu innych sławnych Kaznodzieiów i dotąd w całem Królestwie Nabożeństwo zwykle odbywa się w ięzyku *Narodowym*. W stolicy tylko, od czasów rządu *Pruskiego*, ięzyk *Niemiecki* upowszechnionym został w obu Kościołach, tak dalece że Rodak wyznania *Reformowanego* nie mogąc w własnej mowie łączyć głos swój z pobożnem pieniem Kapłana, i z uczuciem przekonania, ukorzyć się przed swoim Stwórcą, Kościół ten niciekо za obcy dla siebie uważał. Jtemu niedostatkowi zaradziła dłoń Opatrzności, sprowadzaiąc do stolicy WJX. Karola *Tejchmana* Pastora Kościoła reformowanego Gminy *Krakowskiej*. Już co druga Niedziela w Kościele reformowanym na Lesznie odbywa się całe Nabożeństwo w mowie ojców naszych. Pobożny i wymowny Kapłan w narodowym ięzyku, wznosi pie[illegible] do chwały Najwyższego, i opowiada słuchaczom słowa Boskiej prawdy. Prawdziwa moralność iest przedmiotem iego nauki, a tkliwa, poważna i piękna wymowa unosząc Duszę do łona Stwórcy, napełnia razem serce pobożnem wzruszeniem. Jle Nabożeństwo w mowie *Narodowej* było potrzebnem, dowodzi liczne co Niedziela zgromadzenie osób tegoż wyznania do tegoż Kościoła. Wdzięczność przeto należy szanownemu Kapłanowi, który wznowił tak chwalebny porządek i tyle gorliwej w tym zawodzie poświęca pracy. J.

(Art. nad.)— Słychać iż P. Józef *Borkowski* były Rządca dóbr pewnej Obywatelki w Woiewódz: Lubelskiem, wynalazł nowy sposób mechanizmu, za pomocą którego Statki wodne różnego rodzaiu i wielkości z ładunkiem pod wodę płynąć mogą, dodawszy do tejże mechaniki siłę składaiącą się z 3ch ludzi lub iednego konia, wynalazek ten w żegludzę dużo korzyści przynieść może, gdyż pośpiech w upłynieniu takowych statków o drugie tyle od parowych ma być powiększonym. Mówią, iż tenże *Borkowski* wynalazł sekret, który zabezpieczać ma budowle od *pożaru ognia*, tak drewniane iako i murowane gontami lub słomą pokryte być maiące; takowe czy to z ognia umyślnie podłożonego, lub też z iakiego bądź źródła pochodzącego, spalone być niemogą, gdy tych dachy i wszelkie materjały z których się budowla składać ma, sekretem iego opatrzone, zostaną. Sekret ten raz zaprowadzony tak ma być trwałym, iak długo dachy o iakich mowa, exystować zwykły; a tak mało kosztowny, iż najuboższy włościanin będzie w stanie zabezpieczyć nim swoie budowle. Jeżeli ten wynalazek przyjdzie do skutku, zabezpieczenia dotychczasowe od pożaru będą przednim musiały ustąpić, a Fizyka zbogacona nowemi postępy, zjedna rozomowi ludzkiemu nowy tryumf, i przyniesie społeczności zasłonę, od ciężkich i niezliczonych szkód iakie z wypadku ognia pochodzą.

(Art. nad.)— Bezstronny świadek odbytego przed kilku dniami examinu w 2ch Szkołach Elemen: dla młodzieży Wyzna: *Mojżeszowego*, nie może zataić błogich uczuć, iakich doznawał z naukowego postępu wzmiankowanej młodzieży, szczególniej w szkole płci żeńskiej pod przewodnictwem małżonków *Waldenbergów*. Szkoła ta na 2 klassy podzielona, wystawiła przeszło 100 Uczennic, z których większa częś popisała się z dokładnego czytania *polskiego*, *niemieckiego* i *francuzkiego*, z tłumaczenia w tychże ięzykach, z na-

uki religji i moralności z gruntowych początkowych historji powszechnej i Polskiej. Z technologji, arytmetyki i kaligrafji, wreście z pięknych robot kobiecych. Kwitnący stan tej szkoły stanowi niezaprzeczony dowód szczeréj pracowitości wzmiankowanych przewódników i nadaie im prawo do powszechnego szacunku. Ktokolwiek zastanowił się nad dowodem wychowania publicznego, nad pierwiastkowemi iego odnogami i stosunkami maięcemi wpływ na iego skuteczność, ten zapewne poznał że nastosownem wykształceniu płci żeńskiej, zależy dobre powodzenie ogólnego społeczności wychowania, ten niewątpliwie wyzna, że podobna szkoła dla młodzieży płci żeń: ludu, wśród którego edukacja duchowi czasu odpowiednia, wzrastać dopiero zaczyna, iest iednym z najpotrzebniejszych zakładów i zasługuie na szczególną opiekę troskliwego o dobro ogólne Rządu. T.

Wyszedł szósty poszyt Dykcjonarza Łacińsko-Grecko-Polskiego. Procz tego na dniu 24 b. m. i r. z Drukarki Stereotypowej wyjdzie, *a)* Grammatyka na klassę pierwszą Kopczyńskiego; *b)* Nauka czytania, pisania i rachunków; *c)* Selecta łacińska na klassę pierwszą; *d)* Znajduie się zaś iuż po wszystkich Księgarniach po gr. 8 Zbiór Nauki Chrześcjańskiej i Obyczaiowej. Umiarkowana cena tych Książek, ieszcze bardziej zniży się, ieżeli kupuiący nabędą tak zwane *Bilety zamiany* które tylko nabywaią się i przyjmuią w *Księgarni* czyli w *Kantorze Drukarni Stereotypowej* przy ulicy Królewskiej Nr 1065. Bilety te tylko do 1 Listopada r. b. będą wypuszczane i przyjmowane, i zanie prenumerować można na *Słownik Encyklopedyczny*, *Łacińsko Grecko-Polski*, *Bibljotekę Romansów* i inne dzieła wychodzić maiące z Drukarni Stereotypowej. Prenumeruiący tym sposobem, płacą taką rzeczą za Słownik-Encyklopedyczny zamiast 20 złp. tylko 16; za Słownik, Łacińsko-Grecko-Polski zamiast 10 złp. tylko 8 i t. d. Później zaś płacąc gotówką, niebędą mieli takowej korzyści.

Za 100 zł: w Listach Zast: nie licząc w to wartości kuponu wynoszącej gr. 28 1/3, żądaią zł. 95 gr. 15, daią zł. 95 gr. 5.— Obligacje Udział: żądaią zł. 350, daią 345.— Za Dukaty holen: nowe żądaią zł. 19 gr. 22.

Professor Uniwersytetu Doktor *Wojde* wrócił z podróży z zagranicy.

Nowe dzieła w Księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego*.— O różnicy między *Klassycznością* a *romantycznością* w ogólności, w szczególności zaś, pod względem literatury Rossyjskiej w ostatnim okresie przez P. *Płaksina* przełożył z Rossyjskiego M. *Roszkowski*. Wilno 1830. zł. 3.— Teorja rachunku algebraicznego przystosowana do linji krzywych przez J. *Sniadeckiego*, 2 Tomy, Kraków 1783 (rzadkie dzieło), zł. 21.

Kommissja Woiewództwa Mazowiec: ogłosiła na dzień 23 b. m. licytacją in *minus* na wybudowanie w *Bielanach* nowego domu gościnnego. W tymże dniu w biórze tejże Kommissji odbywać się będzie licytacja in minus na wybudowanie dwóch *tam* przy brzegu Wisły pod Bielanami.

Skład muzyczny *Magnusa* dostał transport świeżych Nut z *Wiednia*.— Warjacje *Hummla* nowe na 4 ręce z tematów Szwajcarskich, Dzieło 118. Cena zł. 6 gr. 20.— Nowe dzieła *Romberga* na Wioloncellę, i wiele innych nowych rzeczy.

Obok wprawdzie 70cioletniego wieku który sobie na teraz liczę, dotkniętą zostałam różnego rodzaiu chorobą, którą blisko przez ciąg całego roku najdotkliwiej byłam dręczoną w czasie tym nieszczęśliwym przypominaiąc so-

bie tyle lat przy dobrem zawsze zdrowiu strawionych, a chcąc ieszcze do takowego wrócić, poddałam się kuracji dwom sławnym Doktorom, których nazwisk nie powinnam tu wymieniać, nie ujmuiąc im biegłości; iednak w tak długim czasie, choroba moia nie się nie zmieniła; nakoniec zniecierpliwiona ostatecznością udałam się do szanownego *Kulpińskiego* Doktora, który przy Bożej pomocy i swej doświadczonej nauce, w przeciągu iednego miesiąca, w takim mnie postawił stanie zdrowia, w iakim przed rokiem byłam. Jemu więc przez wdzięczność za tyle starań około mnie podjętych, składam oświadczenie wdzięczności i szczere podziękowanie.— *B. Kurkiewiczowa.*

Głos miany na pogrzebie ś. p. Antoniny Kolubakin Jenerałówny, przez Karola Czarneckiego Obywatela Guberni Wołynskiej. ,,Jakże bolesna zgromadza nas tu powinność! Ta którą niedawno ieszcze widzieliśmy iaśnieiącą młodością i wdziękami, ta która wszystkie ku sobie pociągała serca, ta dusza wzniosła i niewinna iuż nie do nas, lecz do wieczności należy! Syn przyiaciółki tej zbolałej Rodziny, iak ona mieszkaniec Wołynia, przedstawiać tu będę nieiako żale Jej ziemi rodzinnej, w której tak była kochaną. W kwiecie życia, młodości i rozwiiaiących się nadziei przeniosła się, a raczej wzniosła się do Nieba, młoda, piękna, powszechnie szanowana i kochana Antonina Kolubakin Jenerałówna. Nigdy może śmierć niezniszczyła więcej ujmuiących powabów, nieczerwała pasma czystszego życia, wznioślejszych uczuć i pięknieyszych nadziei. Nigdy może młodość nieposiadała tyle złączonych powab z pięknościami duszy, takiej dojrzałości umysłu i serca przy wieku młodzieńczym. Sama iej postać ujmowała, była bowiem szlachetnej duszy obrazem, przypominała tę piękną o takich rysach definicją Lawatera. ,,Wyraz duszy czystej na uroczej twarzy ma cały powab harmonji.“ W niej, skromność była natchnieniem nieskażonej duszy, iak pobożność prawdziwą religją serca; one to, równie iak dobroć, litość, czułość, przywiązanie bez granic do Rodziny, wylanie dla tych których kochała, entuzjazm dla wszystkiego co iest pięknem, te wszystkie cnoty dziewicze były bożyszczem Jej duszy i składały piękne pasmo zbyt prędko ubiegłej wiosny. Kto Ją ujrzał, został Jej przychylnym; kto Ją poznał, poświęcił iej szacunek; sama zazdrość musiała Jej przebaczyć, bo swoią dobrocią i skromnością rozbroić ią umiała. Religja, ta nieśmiertelna kotwica nawałnic życia ludzkiego, religja najlepiej zrozumiana, zastosowana najpiękniej, czyniła Ją wyższą nad powaby świata i upodobania Jej wieku; a w chwili gdy z łona młodości i powodzeń przeszła na łoże kilkomiesięcznej boleści, w niej wzmacniała swoią odwagę, w niej ufaiąc znalazła te wielkie oraz niezmienne pociechy i prawdy, które ią uzbraiaiąc do rozstania z drogiemi Jej sercu, pocieszały przy gaśnieniu tylu słodkich uczuć, tylu miłych przywyknień i tylu w poranku życia uśmiechaiących się Jej nadziei! Boleść niema nieszczęśliwej Matki i stroskanej Rodziny nie iest do opisania; a ten żal i łzy licznie zebranych przyiaciół, to współubolewanie ogólne wszystkich przy oddaniu tej ostatecznej posługi, tworzą dla Niej iakby wieniec szacunku uwity z żalów powszechnych. Jak Anioł wysłaniec Nieba na ziemię, wkrótkim swoim pobycie uszczęśliwiwszy serc tyle, pocieszywszy wiele, zachwyciwszy wszystkie, po dopełnieniu swego posłaństwa wzniosła się ku swej pierwiastkowej Ojczyźnie, zostawuiąc w sercach Rodziny i tych co Ją znali, iak gwiazda przebiegaiąca Niebiosa,

iasny, nieśmiertelny promień przelotu swego przez ziemię."

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w połu: 13.

W d. 4 b. m. pochowano w *Paryżu* zwłoki Xcia *Burbon Konde* w grobie przy zwłokach ojca nieboszczyka. — Prefekt Departa: *Sekwany* wydał odezwę, w której uznaie zbieranie się robotników za kroki buntownicze i będą uważani za nieprzyiaciół ojczyzny; oraz wzywa gwardją naro: i obywateli, aby przykładali się do utrzymania porządku. — Tłumne zbieranie się Drukarzy w *Paryżu* ustało, lecz dany przez nich zły przykład znalazł nasladowców. Czeladnicy *Piekarscy* zebrali się w liczbie kilkuset na targ zbożowy, żądali zaniechania machin do zagniatania ciasta i chcieli Majstrom swoim przeszkodzić w pieczeniu chleba. — Słychać że wkrótce wyjdzie z Ministerjum Francu: P. *Gizo*. W Ministerstwie wojny oddalono wszystkich urzędników, którzy byli zaprzeszłego Ministerstwa. — Z *Drezna* donoszą pod d. 10 b. m. o rozruchach. Dla utrzymania publicznej spokojności, ustanowiono osobną Kommissją pod przewodnictwem Xcia *Fryderyka* Synowca Królewskiego i utworzono gwardją gminną bezpieczeństwa. — Xiąże *Talejrand* został mianowany Posłem Fran: przy dworze Londyńskim. — W Xtwie *Luxemburskiem* utrzymano dotychczas spokojność, tylko w miasteczku *Grewenmacher* zaszły rozruchy przed domem Poborcy opłat; które wkrótce przytłumiono po wyieździe tego urzędnika.

Z *Antwerpji* donoszą, iż iest wielkie podobieństwo, że to miasto ma wysokie przeznaczenie. Król *Niderlandzki* iest w tem mieście spodziewany. Z drugiej strony zebranie się stanów Jeneralnych iest w *Hadze* niepodobnem, gdyż większa część Deputowanych prowincji południowych, nie chciałaby się tam udać. To samo powiedzieć można o *Bruxelli*, gdzie deputowani z północy wzdrygaliby się przybyć, do tego potrzeba miasta środkowego i spokojnego, które ma wszystkie pierwiastki bezpieczeństwa i wolności, a w którem każdy Reprezentant mógłby bez obawy swe zdanie objawiać. Takiem miastem iest *Antwerpja*, która przy trwałej pozostanie stąd sławie, że w pośród powszechnej obawy będzie zawsze przytułkiem nienaruszalnym dla osób własności i zdań wszelkich. — W *Kassel* było zamieszanie. — Donoszą z *Paryża*, że towarzystwo znakomitych Księgarzy niemieckich, a między innemi znany *Brockhaus*, *Knobloch*, *Leske* i inni, chcą w stolicy Francji założyć główny skład niemieckiego Księgarstwa. P. *Leske*, jako pełnomocnik swych kollegów przedstawiony został Panu *Feutrusak* w celu uzyskania potrzebnego pozwolenia. Niektóre z gazet Paryzkich donoszą, że Minister mile przyiął delegowanego, i udzieli żądane pozwolenie.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaie do wiadomości publicznej, że d. 23 b. m. o god: 4 po południu w Ratuszu Głównym odbywać się będzie Licytacja na Entrepryzę oparkanienia Smętarza Starozakonnych tu w Warszawie. Przystępuiący do Licytacji złoży Vadjum zł: 2,000 reszta warunków każdego czasu w Sekretarjacie Jlnym Urzędu Municypalnego przejrzane być mogą. — Warszawa d: 14 Września 1830 r. — Radca Stanu Prezydent *Wojda*. — Sekretarz Jlny *G. Jakołkowski*.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Gdy Entrepryza utrzymywania i reperacji wszelkich Mostków rynsztokowych na poprzecznych przecięciach ulic i na kanałach Miasta Warszawy będących kosztem Miasta wystawionych, tudzież reperacji i utrzymywania wszelkich Studzien i Pomp publicznych, niemniej pompowania Wody w rezerwoarze Miejskim do Studni Starego Miasta, z końcem r. b. expiruie, na Entrepryzę więc dalszego utrzymywania i reperacji powyższych przedmiotów przez Lat 3 od d: 1 Stycznia 1831 do ostatniego Grudnia 1833, ogłasza niniejszym publiczną Licytacją in mi-

nus, do odbycia której tu w Ratuszu Głównym w Sali zwykłych posiedzeń, termin stanowczy na dzień 22 b. m. na godzinę 3 z południa przeznaczając, wzywa chęć podjęcia się powyższej Entrepryzy maiących, aby zaopatrzeni w Wadjum w gotowiznie. *a)* Na reperacją Studzien złp: 1,200. *b)* Na reperacją Mostków złp: 800. w miejscu i terminie oznaczonym znajdować się chcieli. Warunki do Licytacji w każdym czasie w Biórze Urzędu Municypalnego przejrzane być mogą.—Warszawa d: 14 Września 1830 r. — Radca Stanu Prezydent *Wojda.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski.*

Po odbytym examinie w Szkole Rabinów w dniach 5, 6 i 7 b. m. następuiący Uczniowie otrzymali nagrody w Książkach. *Z Klassy I.* Bernsztejn Jzaak, Cukier Abraham, Cymmerman Bernard, Orgelbrand Samuel, Poznański Abraham, Szyffe Józef, Stern Jzrael, Witkowski Arnold. *Z Klassy II.* Halberstam Berek, Kopel Mendel, Horowicz Jzaak. *Z Klassy III.* Kuczyński Jzaak, Paprocki Abraham, Rubinsztejn Motyl. *Z Klassy IV.* Liebrecht Hejman, Rubinsztejn Markus, Szwarc Boruch. *Zasłużyli na Pochwałę: Z Klassy I.* Jakobstamm Abrahamm, Berenzweig Jakób, Frenkiel Edward, Goldamer Lejzer, Grinbaum Meier, Kanarek Leon, Kassiiusz Wolf, Majmon Mojżesz, Sochaczewski Jakób. *Z Klassy II.* Goldsobel Salomon, Hauskind Ejzyk, Bauman Jakób, Hermelin Berek, Kohn Maurycy, Landau Hersz, Szwarcenberg Chaim, Tyszbir Kopel. *Z Klassy III.* Landau Bernard, Silberman Wolf, Nelken Jzaak. *Z Klassy IV.* Hernisz Synach, Frejder Mojżesz, Goldamer Leon, Hernisz Lemel, Rothwand Natan, Szwajcer Jakób. Promocją otrzymali, oprócz tych którzy zasłużyli na nagrodę lub pochwałę, iescze następuiący: *Z Klassy I.* do *II.* Birnholtz Mojżesz, Nejding Lejzer, Nejfeld Lipman, Richterlal, Neftali. *Z Klassy II.* do *III.* Glatstern Meier, Glückman Mendel, Kassiiusz Meier, Nachtigal Natan, Widerszal Jzrael. *Z Klassy III.* do *IV.* Rejchman Abel, Szyrcman Hersz, Wallch Mojżesz. *Z Klassy IV.* do *V.* Wszyscy Uczniowie bez wyiątku. Szkoła Rabinów miała w tym roku Uczniów Dziewięćdziesięciu.

DONIESIENIA.

Przybywszy tutaj z Miasta Drezna, mam zaszczyt podać do wiadomości publiczuej, iż wyrabiaią się u mnie wszelkiego rodzaiu Instrumenta chirurgiczne, anatomiczne, do sztuki położniczej niemniej weterynarji potrzebne. Szczególniej zaś zalecam interessowanym osobom stosowne i doświadczane iuż Maszyny orlopedyczne, tak dla suniętych w grzbiecie iako i wykrzywione nogi maiących. Przytem dostanie u mnie, dorabianych nóg i stóp, bandażów od ruptury, maszyn do ostrzenia noży i wszelkich innych ostrzów, niemniej rozmaitych wyrobów stalowych w przednim gatunku pod Nr 575 przy ulicy Długiej przeciwko Arsenału.— *Edward Bunge.*

OSOBA opatrzona w dobre świadectwa, posiadaiąca ięzyk Polski, Francuzki i Niemiecki, oraz Rachunkowość, życzy sobie przyiąć obowiązek Rządcy Domu w Warszawie. Wiadomość na Podwalu w Domu Zaiezdnym Krukowskiego, obok domu Gersza.

W bliskości Starego Mostu, idąc z Warszawy po lewej stronie przy lądzie na Wiśle, stoi Bacik, na którym znajduie się ŻYTA w dobrem ziarnie czystego i zdrowego korcy SZEŚĆDZIESIAT. Życzący sobie takowe zakupić, raczy się udać do Rządcy domu pod Nr 493 przy ulicy Miodowej położonego, który iest upoważniony do ugody zawarcia. Także u powyżej rzeczonego Rządcy domu za pomierną cenę, MASŁA młodego, dobrze urządzonego Litewskiego, o tem czasie dowiezionego, dostać można.

W dniu 17 b. m. zgubiono PUGILARES, w którym znajdowały się Pieniądze w Papierach, Konotatki i Los z 1ej i 2ej klassy, Nr 2877. Kto takowy znalazł, niech raczy za nagrodą oddać do Drukarni Kurjera Warsz.

UCZEŃ Uniwersytetu posiadaiący dokładnie ięzyki Francuzki, Niemiecki i Łaciński; oraz nauki Przyrodzone, ma zamiar weyść w obowiązek instruktora, lub też dawać lekcje prywatne. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nalewki Nr 2245.

Osoba posiadaiąca ięzyk Polski i Niemiecki, pisania i czytania, maiąca wiarogodne świadectwa, życzy mieć obowiązek dozór nad Dziećmi, na Prowincji lub w Warszawie. Wiadomość pod Nr 3135 ulica Marymoncka.

Po Janie Samuelu Wernitzu, wszelka pozostałość iako to: Precjoza, Srebra, Garderoba, Bielizna, Pościel, Cyna, Miedź, Mosiądz, Meble, Towary różne, Marjały i Sprzęty do Fabryki Jglarskiej należace, oraz rożne Ruchomości, Książki, sprzedawane będą za gotowe pieniądze zaraz i nieodstępnie płacić się maiące w domu przy ulicy Krak: Przed: pod Nr 415, a to dnia 23 m. i r. b. zawsze o godzinie 3 z

południa i dni następnych dopóki wyprzedaną nie zostanie. — *Stanisław Truszczyński* Reient K. Z.

Dnia 20 Września r. b. o godzinie 10 z rana na Targu Rynek Starego Miasta zwanym, sprzedane będą Ruchomości, iako to: Szafa, Krzesła, Kanapa, Lustra, Stoliki i t. p. za gotowe pieniądze. — Jan Łabęcki Komornik T. C. W. M.

Kommissja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Podaie do Publiczney wiadomości, że w dniu 1m Października r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie Licytacja w Biórze Dyrekcji Jeneralnej funduszów przy Kommissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na sprzedaż i rozebranie części zabudowań po Paulińskich w Warszawie, występuiącej od ulicy Długiej. Wzywa przeto chęć maiących nabycia i rozebrania powyższej budowli, aby zaopatrzeni w Vadjum w kwocie złp: 600, w dniu i miejscu wzwyż oznaczonym znajdować się chcieli. O warunkach dalszych każden z pretendentów powziąść może wiadomość w Biórze wzwyż wspomnionej Dyrekcji lub na miejscu u Burgrabiego rzeczonych gmachów. — Warszawa dn. 7 Września 1830 r. — Minister Prezyduiący *Stanisław Grabowski.* — Za Sekretarza Jeneralnego *Kamieński.*

Reient Woiewództwa Mazowieckiego. — Wiadomo czyni, iż z mocy układu między Janem Frederykiem Goetz, a Jego dziećmi Dorotą i Piotra Przeradzkiego Małżonką i Ludwiką Antoniego Podbielskiego Żoną, na dniu 21 Sierpnia roku bieżącego zawartego Dobra Golendzinów Lit: B. na Przedmieściu Pradze i zewnątrz Przedmieścia położone, wraz z domami na Pradze pod Nr 46, 47, 70, Lit: B. 71, 96 i Placami Nr 44, 81 i 82, powiększone przez niego nabyciem Gruntów od Gumowskiego oraz Placu narożnego od ulicy do nowego Mostu prowadzącej i ulicy Modlińska inaczej Szeroka zwaney, tak iż teraz maią około dwudziestu Włók Chełmińskich rozległości, powiększone dalej nabyciem Karczmy i spłaceniem Czynszownika, polepszone przez założenie Ogrodu, pobudowanie różnych Zabudowań w Pradze i zewnątrz Pragi, przynoszące teraz czystej Intraty przeszło 10,000 złp: zostaią wraz z Inwentarzem przez Jana Fryderyka Goetz zaprowadzonym, z sprzętami rolniczemi rownież zaprowadzonemi, z zbiorem tegorocznym Siana i Zboża, wystawione na sprzedaż przez Licy: publi:, w iednym terminie odbyć się maiącą, do której to Licytacji naznaczony iest termin na dzień 5 Października r. b. o godzinie 4 po południu przed podpisanym Reientem, a to w Kancellarji Jego w Gmachu Pałacu Rządowym Krasińskich zwanym, gdzie wszystkie czynności Hipoteczne załatwiaią się. Zbiór objaśnień i Warunki Licytacji można przejrzeć na gruncie we Dworze Golendzinowa i u podpisanego Reienta, gdzie i Mappa znajduie się. — *Cesław Kowalewski.*

DOM w Pradze przy ulicy Ząbkowskiej inaczej Szmulowska zwanej, pod Nr 219 blisko targu położony, albowiem drugi od rogu Targowej ulicy, iest z wolnej ręki do sprzedania. Chęć kupna maiący informacją na miejscu powezmie.

Do naięcia od Sgo Michała przy ulicy Sto Krzyzkiej pod Nr 1327 APPARTAMENT z Pokoi 13, 2 Kuchni, Spiżarni, Piwnic 4, Stajni na Koni 10, Wozowni na Powozów kilka, Masztarni i t. p. z Meblami lub bez Mebli. W tymże domu Pokoi 5 na dole do naięcia z Kuchnią, Piwnicą i Spiżarnią.

Mappa Fizyczna i Polityczna Europy, złożona z 2 wielkich arkuszów, ułożona podług najnowszych i najlepszych podań Jeograficznych, przez Pana A. H. *Brué* Królewsko Francuzkiego Jeografa, a Litografowana i wydana przez Teodora *Fielitz* Litografa Banku Polskiego. Mappa ta która iest z największą starannością wypracowana, różni się od wielu innych Mapp, przez swoią dokładność i wyraźność, przez co iest nie tylko do wszelkich użytków Jeografji, lecz też dla Młodzieży, do użytku Szkolnego, bardzo użyteczna i wynagradza nabywanie drogich Atlasów. Wydawca chcąc się przysłużyć Młodzieży szkolnej, i ułatwić nabywanie każdemu, ustanowił, za całą Mappę na pięknym papierze i dobrze ukolorowaną, cenę bardzo pomierną złpol: 4. Nabyć można w Księgarniach A. *Brzeziny*, oraz *Huguesa* i *Kermena*, *Merzbacha* i po innych Księgarniach. W partjach gdzie się iakiś Procent odstępuie, także nabyć można u wydawcy w Litografji Banku.

Ktoby sobie życzył umieścić FURMANKI do wożenia ZIEMI na pare Miesięcy lub Dziennie, raczy zgło-

sić się pod Nr 889 przy ulicy Białej do Gospodarza, przyjmowane być mogą nawet i Wozy wiejskie po iednym Koniu pod korzystnemi warunkami i zapłata może być co dzień.

Niżej podpisany Reient Ptu Warszawskiego podaie do wiadomości publicznej, iż sprzedaż przez Licytacyą publiczną Ruchomości należących do pozostałości po SZYMONIE REJMANN Kupcu tutejszym mianowicie towarów handlu bławatnego, garderoby, bielizny męzkiej i mebli, która podług Obwieszczenia w dniu 3 Września r. b. wydanego codziennie począwszy od dnia 13 b. m. i r. od godziny 3 po południu wyiąwszy Soboty, Niedziele i Swięta odbywać się miała, tylko do dnia 17 b. m. i r. od godziny 3 po południu, zaś począwszy od dnia 20 b. m. i r. codziennie wyiąwszy Soboty, Niedziele i Swięta od godziny 10 z rana do 1 po południu i od godziny 4 do 6 po południu odbywać się będzie w domu w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr 236 położonym, pierwszym od rogu Nowomiejskiej ulicy na dole. — *Teofil Wołowski.*

CAŁE PIERWSZE PIĘTRO ŚWIEŻO RESTAUROWANE złożone z 11 Pokoi, Gabinetów, Kuchni Angielskiej i zwyczajnej, z Piecem do Ciasta, Stajniami na Koni 6, Wozowniami dużemi, Górą, Drwalnią, Piwnicą, i t. p. w domu narożnym od ulicy Sto Krzyzkiej i Nowego Placu przed Szpitalem Dzieciątka Jezus Nr 1337 od Sgo Michała do naięcia.

Francuz posiadaiący ięzyk Polski i upoważnienie W. K. R. W. R. i O. P. do dawania LEKCJI PRYWATNYCH, ma zaszczyt zawiadomić osoby życzące sobie brać lekcje tego ięzyka, aby raczył się zgłosić, do Składu Muzyki Pana L. Magnusa w domu Kronenbergowej przy ulicy Miodowej.

Doniesienie o sprzedaży Ruchomości. — W dniu 21 i następnych Września r. b. od godzi: 3 z południa sprzedawane będą przez publiczną Licytacją w Warszawie w domu przy ulicy Elektoralnej pod Nr 782 położonym, za gotowe srebrne pieniądze rozmaite Ruchomości do pozostałości niegdy Jana Kozłowskiego Obywatela należące iako to: Srebra, Kosztowności, Zegar stołowy brązowy, Bielizna, Pościel, Garderoba, Meble, Sprzęty domowe, i inne Przedmioty, a to na żądanie Sukcessorów tegoż Spadkodawcy i w skutku upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego tutejszego. O czem podpisany Reient chęć kupna maiących niniejszym zawiadamia. — *Czesław Kowalewski.*

W HANDLU WIN Józefa Jastrzębskiego istnieiącym przy ulicy Trębackiej pod Nr 640 znajduią się Wina Węgierskie w dobrych gatunkach garniec po złotych 10, 12, 16, i w wyższych cenach: oraz Wina czerwonego Erlauer garniec po zł: 12, 16, 18; tudzież Francuzkie Wino garniec po zł: 10, 12, 16; niemniej Reńskie i stare Węgiers: po różnej cenie.

Znaki kupieckie i sklepowe, z napisami, ozdobami, malowaniami itp. oraz *Napisy* mniejsze do drzwi, szynków, numera do domów itd. w Fabrycce Wyrobów Metalowych i Lakierowanych przy ulicy S. Krzyskiej Nr 1337, nie tylko się lakieruią, lecz i z blachy tamże wyrabiaią się, w najużywańszych zaś wielkościach i kolorach znajduią się zawsze *gotowe* aż do napisania, tak że w kilka dni mogą być ukończone.

Podpisany będąc w Wiedniu, dostrzegłem iż P. V. z Warszawy wystawił na moie imie WEXEL na Summę zł: Reń: 1500; Mam przeto za obowiązek ostrzedz Szan: Publ: aby takowego nikt nie nabywał gdyż niezawodnie sztratę poniesie. Oraz uwiadamiam, iż ktoby miał iaką pretensją do mnie, niech raczy w tych dniach zgłosić się a będzie zaspokoiony. — *Samuel Gutgl 1s.*

☞ Bracia Wagner z Hollandji, maią honor uwiadomić Prześwie: Publicz:, że przybyli z rozmaitemi gatunkami Hollenderskiemi kwiatowemi CEBULAMI a szczególniej HJACYNTY etc. Ponieważ krótko bawić będą, proszą o przychylną pamięć przyrzekaiąc najumiarkowańszą cenę; mieszkaią w Hotelu Lipskim pod Nr 21.

☞ W Składzie Makaronu przy ulicy Podwale pod Nr 524 dostać można OLIWY Łukieskiej świeżej w butelkach, zawieraiącej półtora funta Oliwy po złotych polskich 5.

NB. NB. W Nrze 247 Kurjera Warszawskiego w doniesieniu podanem przez Malinowskiego Patrona, o sprzedaniu domów Nr 939 i 940, zamiast Ruchomości, czytać należy *Nieruchomości.*

Wczoraj wyciągnięte Nra 1.—57.—78.—30.—3.

TEATR NARODOWY. Jutro *Córka Faraona* i 2gi raz Balet *Złota Gałązka.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Burmistrz Oberżysta* i 5 raz *Ja i On.*